

UDC 821.162.1.09(092):82.09(477)(092)”19”

**Wiera Meniok**

ORCID: 0000-0003-2573-3078

**“ZACHWIANY IDEAŁ”.  
MYCHAJŁO RUDNYČKYJ O  
TADEUSZU BOYU-ŻELEŃSKIM:  
ZAPOMNIANE ASPEKTY UKRAIŃSKO-POLSKIEJ  
KOMUNIKACJI LITERACKIEJ**

***Abstrakt.** Opierając się na mało znanych we współczesnej ukraińskiej polonistyce tekstach Mychajła Rudnyčkiego, autorka podejmuje próbę reinterpretacji lwowskiego okresu w życiu i twórczości Tadeusza Boya-Żeleńskiego, jednego z najwybitniejszych pisarzy polskiego międzywojnia. W postradzieckiej przestrzeni polskiego literaturoznawstwa Boyowi-Żeleńskiemu często zarzucano kolaborację z władzami sowieckimi, co wynikało z braku wiedzy o lwowskim okresie życia pisarza na wygnaniu, jak też długotrwałego procesu wyzwalania dyskursu literackiego ze stereotypowych paradygmatów myślowych. W czasach koniunktury socrealizmu Mychajło Rudnyčkyj przedstawił Polakom prawdziwą historię wygnańczego życia Boya-Żeleńskiego publikując rozmowy z nim na łamach “Życia Literackiego” i “Kamieny”. Badaczka podkreśla zapomniany i rzadki fakt w dziejach ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej, kiedy Polacy chętnie publikowali ukraińskie refleksje na temat polskich autorów. Ostatni dramatyczny okres w życiu Boya-Żeleńskiego nigdy nie skłonił go do zaakceptowania czerwonego terroru, czego dowodem służą badania Iwana Łożyńskiego, wspomnienia Ostapa Tarnawskiego oraz teksty Rudnyčkiego, pisane na pograniczu reportażu krytycznego i eseju pamiętnikarskiego. To właśnie ukraińska recepcja literacka posłużyła rehabilitacji Boya-Żeleńskiego w Polsce. Szczególnie ważne stają się dziś przemyślenia autora “Słówek” o niezdolności literatury “obronić kraj przed wandalami, gdy ci przyjdą, aby zniszczyć wszystkie książki i wszystkich pisarzy”. Dialog literacki Rudnyčkiego i Boya-Żeleńskiego buduje konceptualne pokrewieństwo ówczesnych i terażniejszych doświadczeń ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej.*

**Słowa kluczowe:** Tadeusz Boy-Żeleński, Mychajło Rudnyčkyj, komunikacja literacka, recepcja ukraińska, ideał literacki, krytyka ironiczna.

*Nota o autorce:* Wiera Meniok, doktorka filologii, adiunktka w Zakładzie Literatury Powszechnej i Polonistyki na Wydziale Filologii Ukrainńskiej i Obcej Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego imienia Iwana Franki w Drohobyczu.

*E-mail:* polcentrum@gmail.com

**Віра Меньок**

**«ПОХИТНУТИЙ ІДЕАЛ».  
МИХАЙЛО РУДНИЦЬКИЙ ПРО ТАДЕУША  
БОЯ-ЖЕЛЕНСЬКОГО:  
ЗАБУТІ АСПЕКТИ УКРАЇНСЬКО-ПОЛЬСЬКОЇ  
ЛІТЕРАТУРНОЇ КОМУНІКАЦІЇ**

*Анотація.* З опертям на маловідомі в сучасній українській полоністиці тексти Михайла Рудницького авторка вдається до реінтерпретації львівського періоду у житті й творчості Тадеуша Боя-Желенського – одного серед найпомітніших літераторів польського міжвоєннє. У пострадянському просторі польського літературознавства Боя-Желенського нерідко оскаржували у колаборанстві з радянською владою, що зумовлювалося відсутністю знань про львівський період життя письменника на вигнанні, а також довготривалістю процесу визволення літературного дискурсу від стереотипових мисленневих парадигм. У часи кон'юнктури соцреалізму Михайло Рудницький відкрив полякам правдиву історію життя Боя-Желенського на вигнанні, коли опублікував розмови з ним на шпальтах часописів “*Życie Literackie*” та “*Katena*”. У розвідці акцентовано забутий і рідкісний факт в історії українсько-польської літературної комунікації, коли поляки охоче публікували українські рефлексії про польських авторів. Останній драматичний період життя Боя-Желенського ніколи не схилив його до прийняття червоного терору, про що свідчать дослідження Івана Лозинського, спогади Остапа Тарнавського й тексти Рудницького, написані на помежів'ї критичного репортажу та есейного спомину. Саме українська літературна рецепція спричинилася до реабілітації Боя-Желенського у Польщі. Сьогодні особливого значення набувають міркування автора «Слівець» про неспроможність літератури «захистити країну від вандалів, коли ті прийдуть, аби знищити всі книги й усіх письменників». Літературний діалог Рудницького та Боя-

Желенського вибудовує концептуальне суголося тодішніх й нинішніх досвідів продуктивності українсько-польської літературної комунікації.

**Ключові слова:** Тадеуш Бой-Желенський, Михайло Рудницький, літературна комунікація, українська рецепція, літературний ідеал, іронічна критика.

**Інформація про авторку:** Меньок Віра Володимирівна, кандидатка філологічних наук, доцентка кафедри зарубіжної літератури та поліоністики факультету української та іноземної філології Дрогобицького державного педагогічного університету імені Івана Франка.

**Електронна адреса:** polcentrum@gmail.com

**Vira Meniok**

**“THE SHAKEN IDEAL”:  
MYKHAILO RUDNYTSKYI ABOUT TADEUSZ  
BOY-ŻELEŃSKI:  
FORGOTTEN ASPECTS OF UKRAINIAN-POLISH LITERARY  
COMMUNICATION**

**Abstract.** *Based on the little-known in contemporary Ukrainian Polonistics texts of Mykhailo Rudnytskyi that were published in Polish literary magazines during the reign of socialist-realist-authoritarian ideology, the author tries to reinterpret the Lviv period in the life and work of Tadeusz Boy-Żeleński – one of the most notable writers of the Polish interwar period. The proposed investigation emphasizes the exceptional importance of Ukrainian-Polish literary communication and individual literary contacts between Ukrainian and Polish artists who, even in the darkest times of totalitarianism, did not betray the authentic nature of literature but preserved and developed the ontological essence of inter-literary dialogue and community. In the post-Soviet space of Polish literary studies, Boy-Żeleński was often accused of collaborating with the Soviet authorities, which was caused primarily by the lack of knowledge about the Lviv period of the writer’s life in exile as well as the long-term process of liberating literary discourse from stereotypical thought paradigms. During the period of socialist realism conjuncture, Mykhailo Rudnytskyi revealed to the Poles the true story of Boy-Żeleński’s life in exile when he published conversations with him in the columns of the “Życie Literackie” and “Kamena” magazines: the analysis of these*

*texts is the core of the author's thoughts. The forgotten and rare fact in the history of Ukrainian-Polish literary communication when the Poles willingly published Ukrainian reflections on Polish authors is emphasized. The last dramatic period of Boy-Żeleński's life when he became a hostage of the Red Terror never inclined the writer to accept the Stalinist regime, as evidenced by Ivan Lozynskyi's research, Ostap Tarnavskyi's memoirs, and Rudnytskyi's texts written on the border between critical reportage and essay memoir. It was the Ukrainian literary reception back in the 60s of the last century that led to the rehabilitation of Boy-Żeleński in Poland. Today, the reasoning of the author of "Słówka" about the inability of literature "to protect the country from vandals when they come to destroy all the books and all the writers" is of particular importance. The literary dialogue of both Rudnytskyi and Boy-Żeleński builds a conceptual consensus of the previous and current experiences of the productivity of Ukrainian-Polish literary communication.*

**Key words:** *Tadeusz Boy-Żeleński, Mykhailo Rudnytskyi, literary communication, Ukrainian reception, literary ideal, ironic criticism.*

**Information about author:** *Vira Meniok, Candidate of Philological Sciences, Associate Professor of the Department of World Literature and Polonistics of the Faculty of Ukrainian and Foreign Philology at Ivan Franko State Pedagogical University of Drohobych.*

**E-mail:** *polcentrum@gmail.com*

**Opis problemu badawczego.** Dzieje ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej są bardzo bogate i różnorodne, ich pokaźna intensyfikacja jest postrzegana najczęściej w okresach uaktywnienia dialogu między ukraińskimi i polskimi literatami i tłumaczami. Okresy te są zazwyczaj związane ze wzrostem ukraińskiego zapotrzebowania recepcyjno-interpretacyjnego na zjawiska, nurty, koncepcje, tematy, które są lub były mocno eksponowane w polskiej literaturze, natomiast w ukraińskim życiu literackim pozostawały raczej poza zasięgiem zarówno twórcy jak i odbiorcy literatury. Doskonałym przykładem może posłużyć chociażby literatura obozowa, która, w odróżnieniu od łagrowej, wraz z tematem Holokaustu przez dłuższy czas nie była obecna w literaturze ukraińskiej, co było spowodowane totalitarnymi i posttotalitarnymi uwarunkowaniami życia literackiego w Ukrainie. Mocno dostrzegalny

przełom nastąpił w tym obszarze wcale nie tak dawno, przede wszystkim dzięki przekładom dzieł Tadeusza Borowskiego i Mikołaja Grynerberga przez Ołeksandra Bojczenkę, który nie tylko przetłumaczył teksty tych autorów, ale też zadbał o ich wejście do obiegu w ukraińskim życiu literackim, szerzej – kulturowym [2; 7].

Podobnie jest z literaturą non-fiction, z reportażem literackim: ten szczególnie dziś ważny teren literatury często jest opanowywany przez ukraińskich pisarzy i czytelników poprzez polskich autorów literatury faktu. Dzieje się to przede wszystkim dzięki preferencjom literackim ukraińskich tłumaczy, ale też dzięki temu, że samo życie podpowiada ukraińskiemu odbiorcy ścieżki poszukiwania tych dzieł (fikcyjnych lub niefikcyjnych), które pozwolą zaspokoić zapotrzebowania na teksty tych czy innych gatunków i treści. Takie zaspokojenie ukraińskich oczekiwań czytelniczych często odbywa się na polu ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej.

Przykłady można by mnożyć w nieskończoność, wymieniając znakomitych ukraińskich tłumaczy, dzięki którym najważniejsi twórcy literatury polskiej zyskali swoje nowe życie w ukraińskim językowym obrazie świata i w ukraińskim życiu kulturowym. Powiedzmy, ukraińskie życie Witolda Gombrowicza zawdzięczające przekładom Andrija Bondara [5; 6], ukraińska recepcja Olgi Tokarczuk fundowana głównie na przekładach Ostapa Sływyńskiego [16; 17; 18], czy wielogłosowy ukraiński Bruno Schulz, który najbardziej przejrzyście głos uzyskał dzięki tłumaczeniu Jurija Andruchowycza [20]. Czy ukraińskie wydawnictwa zaangażowane w promocję literatury polskiej, lub polskie wydawnictwa jak Czarne, które od lat występuje ambasadorem ukraińskiej literatury w Polsce. Czy najnowsze zdarzenia w polsko-ukraińskiej komunikacji literackiej, jak cztery serie Biblioteki Poezji Ukrainy “W obliczu wojny”, która powstaje w Ośrodku Pogranicze w Sejnach i – jak czytamy w zapowiedzi Wydawcy – “<...> ma swoje źródło w przekonaniu, że literatura nie jest strefą autonomiczną, lecz głęboko rezonuje z rzeczywistością noszącą piętno wojennej tragedii. Nie chodzi tutaj o «temat wojny» jako jeden z możliwych tematów wierszy, lecz o ukraińskie *poesis* – słowo w działaniu w sytuacji granicznej” [21]. Ten trzeci

przykład jest oczywiście najbardziej wymowny, demonstrujący istotne znaczenie polsko-ukraińskiej komunikacji literackiej w najtrudniejszych okolicznościach wojny.

**Obiekt moich rozważań** leży w obrębie przedstawionego wyżej **przedmiotu badawczego**, czyli ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej, choć jest pozornie odległy od trudnych kwestii obecnego życia literackiego, ale tak jest tylko pozornie i nad tym zamierzam się zastanowić. Przywołuję lwowski okres w życiu i twórczości Tadeusza Boya-Żeleńskiego, jednego z najwybitniejszych w polskim międzywojniu krytyków literackich i teatralnych, ironicznych poetów-kabareciarzy i dyskursywnych eseistów. Lwowski okres nie był własnym wyborem pisarza, albowiem został spowodowany wybuchem II wojny światowej, a więc było to wygnanie, życie na uchodźstwie, co dziś mocno odbija się bolesnym echem.

**Analiza najnowszych publikacji i badań.** Niezwykle istotnym czynnikiem w ukraińskiej recepcji biografii i dzieła Tadeusza Boya-Żeleńskiego wciąż pozostaje ten fakt, iż temat lwowskiego okresu jego życia i działalności najbardziej gruntownie został opracowany przez wybitnego, dziś już klasycznego ukraińskiego literaturoznawcę i bibliografa Iwana Łożyńskiego, który w 1984 roku opublikował szczegółowy indeks bibliograficzny [8] zawierający katalog alfabetyczny artykułów i esejów krytycznoliterackich Żeleńskiego oraz jego recenzji i wywiadów z nim. Katalog został zamieszczony w pierwszej części indeksu liczącej 57 stron. Nie tak dawno lwowski indeks bibliograficzny Boya-Żeleńskiego opracowany przez Łożyńskiego został opublikowany w zbiorze wszystkich indeksów bibliograficznych, jakie ukazały się w Ukrainie w latach 1884–2016 [1]. O Iwanie Łożyńskim jako błyskotliwym interpretatorze polskiej literatury – od fraszek Kochanowskiego do poezji Tuwima – znakomicie napisał Rostysław Radyszewski, odwołując się także do recepcji dzieła i postaci Boya-Żeleńskiego w badaniach Łożyńskiego [12].

Całkowicie przeciwne podejście do oceny lwowskiego okresu w życiu i twórczości Żeleńskiego w swoim czasie manifestował polski naukowiec Jacek Trznadel [27]: w odróżnieniu od Iwana Łożyńskie-

go, wykazywał stronnictwo podejście do interpretacji najbardziej dramatycznego okresu życia Żeleńskiego. Już z tytułu publikacji Trznadla wynika, że zarzucał Boyowi współpracę z władzami sowieckimi. Podobne oskarżenia pod adresem autora "Słówek" były bezpodstawne i niesprawiedliwe. Należy pamiętać, że Boy-Żeleński nigdy nie poddał się systemowi stalinowskiemu i nie akceptował idei komunistycznych, co jasno widać we wspomnieniach Ostapa Tarnawskiego [15]. Także warto przypomnieć, iż czołowi polscy literaturoznawcy nie zaakceptowali nieobiektywnej oceny Trznadla i w "sporze o Boya" byli po stronie Boya, bronił go między innymi jeden z najwybitniejszych badaczy literatury Henryk Markiewicz [22; 23].

Wśród najnowszych ukraińskich badań, kontekstowo i komparatystycznie nawiązujących do twórczości Tadeusza Boya-Żeleńskiego oraz lwowskiego okresu w jego życiu i działalności, należy wymienić publikacje Jarosława Hanitkewycza o zagładzie lwowskich profesorów w 1941 roku [4], Wałentyny Prokip o życiu literackim Lwowa podczas pierwszej okupacji radzieckiej [9; 10] (dwie jej prace ukazały się całkiem niedawno, co świadczy o rozwoju ukraińskiej recepcji dzieła Żeleńskiego), Hałyny Rubanowej o roli autora "Słówek" w polsko-ukraińskiej komunikacji literackiej we Lwowie po 1939 roku [13], Tetiany Chaider o satyrycznym dyskursie polskiego kabaretu literackiego [19], Rostysława Semkiwa o ironicznej awangardzie Boya [14], wybitnej ukraińskiej literaturoznawczynie Julii Bułachowskiej o polskiej prozie satyrycznej okresu międzywojennego [3].

**Określenie niezbadanych kwestii podejmowanego badania.** W najnowszych dziejach polonistyki ukraińskiej nie pojawiła się jeszcze całościowa rozprawa o literackim, naukowym, kulturalno-artystycznym oraz akademickim i społecznym życiu Boya-Żeleńskiego we Lwowie. Ponadto bardzo przydatnym w kontekście ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej byłoby badanie z zakresu komparatystyki literackiej i antropologii literatury o wspólnie podejmowanych tematach i dyskutowanych kwestiach w krytyce literackiej Boya oraz Mychajła Rudnyckiego, Jewhena Małaniuka, Bohdana Łepkiego.

Ze względu na lukę, do dziś odczuwalną w ukraińskiej recepcji postawy, dzieła i interakcji społeczno-kulturowych Żeleńskiego w lwowskim okresie jego życia, jak też z powodu zbyt pobieżnego spojrzenia badawczego na ukraińsko-polski dyskurs literacki, który – mimo presji dwóch reżimów totalitarnych – tętnił w lwowskich środowiskach intelektualnych i w którym żywy udział brał ówczesny profesor Uniwersytetu Lwowskiego Tadeusz Boy-Żeleński, **celem proponowanych dociekań** jest przybliżenie istotnych cech ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej na przykładzie wspólnoty myśli dwóch wybitnych literatów – Polaka Boya-Żeleńskiego i Ukraińca Rudnyckiego. Wspólnoty myśli, która wówczas była dla nich wyjątkowo cenna, a dziś powraca z nową siłą, przypominając w trudnych czasach o wielkiej wartości słowa, które potrafi chronić przed grozą.

**Przedstawienie materiału badawczego.** Niedługo po ucieczce z Warszawy, w październiku 1939 roku, decyzją radzieckich władz Uniwersytetu Lwowskiego, Boy-Żeleński został powołany na stanowisko kierownika katedry historii literatury francuskiej, ponieważ słynął jako wybitny znawca i tłumacz literatury francuskiej, m.in. dzieł Moliera i Balzaca. W sierpniu 1940 roku gościł w Moskwie we Wszechzwiązkowym Komitecie ds. Nauki, od września tegoż roku został członkiem Związku Pisarzy Ukraińskiej SRR, badał radziecko-polskie stosunki literackie, w 1941 roku został zobligowany do pracy w sowieckich pismach “Nowe Widnokręgi” (Moskwa) i “Literatura i Sztuka” (Lwów), publikował także w “Czerwonym Sztandarze”. I jeszcze mało znany fakt: niedługo przed II wojną światową Boy-Żeleński był członkiem rady redakcyjnej planowanego pięcioletniego wydania dzieł Iwana Franki w języku polskim, czyli, jak logicznie można założyć, tłumaczył dzieła Franki.

Czy spór o Boya z jego okresu lwowskiego można dziś uznać za zamknięty w polskiej opinii literaturoznawczej i publicznej? A jeśli można, to czy tylko ze względu na niezawinioną ofiarę pisarza – jego zamordowanie wśród kilkudziesięciu lwowskich profesorów, dokonane przez niemieckich nazistów na Wzgórzach Wóleckich we Lwowie, nad ranem 4 lipca 1941 roku? Lwowski okres jego życia za pierwszych sowietów w polskich badaniach jest raczej pomijany, choć już nie oce-



niany ewidentnie negatywnie, jak było w publikacjach Jacka Trznadla [27]. Inaczej sprawa wygląda w źródłowej ukraińskiej opinii krytyczno-literackiej i publicznej, choć też zapomnianej i niezbyt eksponowanej w najnowszych ukraińskich badaniach polskiej literatury międzywojennej i wojennej. Ten inny stan rzeczy w recepcji ukraińskiej zawdzięczać należy – jak już było podkreślane – przede wszystkim Mychajłowi Rudnyckemu i Iwanowi Łożyńskiemu.

Mychajło Rudnyćkyj – jako pierwszy w ponurych czasach koniunktury socrealizmu – przedstawił Polakom prawdziwą historię wygnańczego życia Boya-Żeleńskiego publikując rozmowy z nim na łamach polskich czasopism “Życie Literackie” i “Kamena”.

W cieszącym się uznaniem chełmsko-lubelskim czasopiśmie literackim “Kamena”<sup>1</sup>, w numerze 13–14 za 1961 rok, została opublikowana krótka rozmowa Mychajła Rudnyćkiego z Boyem-Żeleńskim pod tytułem “Zachwiany ideał” [26]. Na język polski ten esej reportażowy Rudnyćkiego przełożył założyciel i redaktor naczelny “Kameny” Kazimierz Andrzej Jaworski, podpisany pod tekstem jako K.A.J. Imię i nazwisko autora zostały spolszczone, więc występuje jako Michał Rudnicki. Tę krótką lwowską rozmowę Rudnyćkiego z Boyem otwiera taka oto relacja:

“Od pierwszego dnia pobytu Boya we Lwowie uczyniono wszystko, aby pisarz nie odczuwał żadnych materialnych kłopotów. Nadarzała się sposobność wykorzystania jego głębokiej wiedzy w zakresie literatury francuskiej. W ten sposób stał się profesorem uniwersytetu. W dziekanacie wydziału filologicznego, w tym czasie, gdy nikt nie zachodził, oświadczył skromnie:

1 Pismo poświęcone poezji i literaturze, założone w Chełmie w 1933 roku przez poetę i tłumacza Kazimierza Andrzeja Jaworskiego wspólnie z malarzem i grafikiem Zenonem Waśniewskim, który przyjaźnił się z Brunonem Schulzem i malował jego portrety. Do września 1939 roku ukazało się 50 zeszytów “Kameny”, w których publikowano dzieła już uznanych poetów i literatów oraz debiutantów. Ponadto Jaworski założył dział tłumaczeń obejmujący nie tylko przekłady poetyckie z języków zachodnich, ale również ze słowiańskich, często ukazywały się wiersze poetów ukraińskich, białoruskich, słowackich, czeskich, bułgarskich, litewskich. Do 1939 roku na łamach pisma, wydawanego głównie ze składek zbieranych wśród nauczycieli chełmskich, zamieszczono utwory oryginalne i przekłady 160 autorów, wśród których był także Bruno Schulz. W 1945 roku Jaworski wznowił “Kamenę”, w 1949 roku przeniósł ją do Lublina, był redaktorem naczelnym do 1960 roku, zmarł w Lublinie w 1973 roku. “Kamena” istniała do 1993 roku.

– Proszę zrozumieć, że nigdy nie prowadziłem systematycznych wykładów. I to jeszcze dla studentów. I nawet niesystematycznych wykładów nie lubię. Chętnie wyśmiewam wszelkich pedantów, ale sam jestem strasznym pedantem. Muszę mieć zawnazu przygotowany tekst wykładu. Przecież nie można mówić o wszystkim, co przyjdzie do głowy...

Trzeba mu było wyjaśnić, że studentów interesują fakty dotyczące pisarzy, epoki i ogólna charakterystyka – wszystko, w czym tak dobrze orientuje się taki jak on znawca literatury. Kiedy Boy dał się przekonać, że w czasie wykładu może prowadzić swobodną rozmowę i że wszyscy mają do niego zaufanie, że «nie święci garnki lepią», odetchnął z ulgą i zaczął głośno rozmyślać:

– Mówi się, że człowiek nigdy nie wie, z czego może jeść chleb. Porzuciłem praktykę lekarską dla przekładów i publikacji. Tłumaczyłem Francuzów bardziej dla przyjemności niż z obowiązku. Obowiązek zrodził się z mojej pedanterii. Nawet wtedy, kiedy z lenistwa zacząłem połykać Balzaka, robiłem to tak systematycznie, jakbym miał przygotować się do wykładów. Nie wszyscy tłumacze interesują się twórczością autorów, których tłumaczą, a ja i do literatury zabrałem się tak, jakbym uwierzył wróżce, że kiedyś na starość będę wykladał studentom literaturę” [26, s. 5].

Otóż przygoda pracy dydaktyczno-akademickiej, która przydarzyła się Boyowi-Żeleńskiemu na samym początku lwowskiego, ostatniego okresu jego życia, była traktowana przez niego zawodowo, choć i z właściwą mu ironią i dowcipem, a zarazem z wielkim smutkiem, ponieważ w obliczu zagłady jego ideały literackie okazały się bezsilne i bezużyteczne, okazały się “ideałami zachwianymi”. Jednak z całą pewnością praca Boya na wydziale filologii Uniwersytetu Lwowskiego nie była formą flirtowania lub tym bardziej kolaboracji z reżimem rosyjsko-radzieckim.

Boy-Żeleński zwierza się Rudnyćkiemu, że każdy reżim totalitarny to zagłada wszystkiego, co ludzkie: hitlerizm był dla niego wcieleniem kompletnej makabry, a rosyjski komunizm, w który, jak wiadomo, w okresie międzywojennym uwierzyło sporo polskich i ukraińskich twórców literackiej awangardy, stopniowo staje się dlań całkowitym rozczarowaniem, z kolei literatura klasyczna, przede wszystkim francuska, której zawsze

był wierny, zamienia się w “zachwiany ideał”. Przytoczę dwa fragmenty rozmowy opublikowanej w “Kamienie”, ukazujące smutne myśli Boya w obliczu zagłady – myśli wyrafinowanego intelektualisty przez całe życie zawodowo i twórczo zaangażowanego w literaturę klasyczną:

“Czy Boy wiedział cokolwiek o losie różnych polskich pisarzy, wspólnych znajomych, którzy pozostali na terytorium okupowanym przez faszystów?”

Boy zasłonił twarz rękoma, aby nie pokazać na niej bolesnego skurczu.

– Nie mogę spokojnie o tym myśleć. Jeszcze bardziej zawzięcie niż w czasie pierwszej wojny pograżam się cały w jakiegokolwiek książce, aby tylko nie mieć przed oczami tych przerażających obrazów. Nikt z nas w tym szlacheckim panopticum nie wiedział, do czego są zdolni hitlerowcy. <...> Polską inteligencję zdeptać jak karaluchy. I najsmutniejsze, że wielu z tych, co będą umierać, nie zrozumie, że to wina i ich, i nas wszystkich razem” [tam samo].

I drugi fragment:

“Zamiast tłumaczyć klasyków powinienem był przekładać aktualne artykuły fachowe, które przypominały, że faszyci w Niemczech przygotowują się do wojny, że z każdego budynku, z każdej przydrożnej karczmy należy zrobić fortecę, nauczyć wszystkich strzelania, na każdym dachu umieścić tyle armat, ile jest pod nim mieszkańców. Widzi pan, w ciągu jednej nocy z pożeracza książek przeistoczyłem się w stratega, może w militarystę...”

<...> Najsmutniejsze w tej całej tragedii jest to, że zobowiązujecie mnie do wykładania historii literatury francuskiej właśnie w takim czasie. Powinien bym podzielić się ze swymi słuchaczami tymi wszystkimi myślami, jakie obudziły się we mnie pod wpływem wypadków wojennych. Wychowano mnie, podobnie jak i pana, w przekonaniu, że sprawami pokoju zajmują się dyplomaci, sprawami wojny – generałowie, a literatury – jej wykładowcy, krytycy i pisarze. Nikt z nas nie nauczył się oceniać utworów literackich z tego punktu widzenia, który ma największe znaczenie: czy utwory te zdolne są wychować takich obywateli, którzy mogą obronić kraj przed wandalami, gdy ci

przyjdą, aby zniszczyć wszystkie książki i wszystkich pisarzy. Prawda, że to problem straszny?” [tam samo].

To smutne pytanie Boya, którym podzielił się z Rudnyćkim w czasie II wojny światowej, jest dziś adresowane również i do nas. Nie mam co do tego wątpliwości. Po dwutygodniowej przerwie w zajęciach, jaka nastąpiła po 24 lutego 2022 roku, zupełnie nie wiedziałam, o czym mam mówić moim studentom-polonistom, zastanawiałam się nad tym, czy mówienie o literaturze ma jakikolwiek sens wtedy, gdy wszystkie dotychczasowe ideały – jak ponad 80 lat temu powiedział Boy-Żeleński – uległy zachwianiu. A jednak zaczęłam od literatury – od “Zapowitu” (“Testament”) Tarasa Szewczenki, w oryginale i w polskim tłumaczeniu Pawła Próchniaka jako “Ostatnia wola”. W momencie poczucia całkowitej bezradności w obliczu grozy ten wiersz przyszedł mi z pomocą, w jego oryginalnej wersji i w tym jego polskim przekładzie. 5 marca 2022 roku Paweł Próchniak opublikował w “Gazecie Wyborczej” krótki esej pt. “Bez słowa poety nie zostanie nam nic” [24] – o wierszu “Ostatnia wola” Szewczenki, wraz z jego przekładem. Przetłumaczyłam ten esej na język ukraiński, został opublikowany na portalu “Zbrucz” [11]. Przytoczę jeden z czternastu jego ustępów: “Przed laty – w styczniu i lutym 2014 r. – powtarzałem słowa Szewczenki w poczuciu, że w ten symboliczny sposób wspieram ukraińską Rewolucję Godności, że biorę sobie do serca testament spisany krwią Serhija Nihojana. Dzisiaj – w obliczu kolejnej odsłony rosyjskiej agresji wobec wolnej Ukrainy – ponawiam tamten akt. Raz jeszcze wpisuję słowa ukraińskiego poety w polszczyznę – wsłuchując się w wybrzmiewającą za ich sprawą zapowiedź, w głos nadziei, która szuka w nich oparcia” [24, s. 18].

Nadzieja szuka oparcia w słowach poety. Jednym z donośnych przekazów tej nadziei wiosną 2022 roku była mowa ukraińsko-polskiego dialogu, nowy język wspólnoty życia literackiego – zarówno ukraińskiego, jak i polskiego. Być może jest w tym pocieszenie na rozterkę Boya-Żeleńskiego, którego “zachwiany ideał” przemawia dziś do nas o sprawach trudnych, o tym, że po raz kolejny musimy z nim się zmierzyć.

Studenci nagrali wówczas filmik z czytaniem “Zapowitu” Szewczenki w oryginale i w polskim tłumaczeniu Pawła Próchniaka. Na

drugim studenckim nagraniu video zabrzmiał wiersz-pieśń Serhija Żadana “Ptak”<sup>1</sup> – również w oryginale i w polskim przekładzie Pawła Próchniaka. W taki sposób próbowaliśmy wówczas szukać nadziei w słowach poety – klasycznego i współczesnego, i robiliśmy to dzięki organicznej ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej, która wydawała się ważniejsza i skuteczniejsza w kształceniu polonistycznym niż rozmowy o odległych epokach i arcydziełach literackich. Być może w tych działaniach, twórczych i dydaktycznych zarazem, tkwiło zmierzenie się z “zachwianym ideałem”, o którym mówił Boy-Żeleński, a jednocześnie odbijały się w nich echa tego zagubienia, jakiego on doświadczał w obliczu zagłady i o czym mówił Mychajłowi Rudnyćkiemu we Lwowie, gdzie był na wygnaniu, niemniej jednak nadal podejmował się działań w stronę literatury, ponieważ właśnie w niej szukał oparcia.

W relacji Rudnyćkiego Żeleński zdaje się przeistoczyć z ironicznego intelektualisty w człowieka zmiążdżonego moralnie, który ze smutkiem mówi o tym, że wszystkie jego literackie ideały okazały się bezsilne wobec zła, że żaden z jego ulubionych klasyków francuskich nie zdoła odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: jak walczyć z tym złem i jak pozostać człowiekiem. Tę bezsilność ideału w obliczu globalnej katastrofy pokazał Mychajło Rudnyćkiy, okazując jednocześnie wielki szacunek i serdeczność dla autora “Słówek”, czyj talent bardzo cenił.

Drugi dość spory artykuł Mychajła Rudnyćkiego, będący rozszerzoną wersją publikacji w “Kamieniu”, został opublikowany w krakowskim tygodniku literacko-społecznym “Życie Literackie” (nr 16, 1961) pod tytułem “Tadeusz Boy-Żeleński we Lwowie 1939–1941” [25]. W tym artykule Rudnyćkiego przetłumaczonym na język polski przez Jądwigę Szymak znajdujemy relację ze spotkania Żeleńskiego we Lwow-

---

1 Zob. premierę wiersza Serhija Żadana “Ptak” we wspólnym wykonaniu poety z zespołem muzycznym DachaBracha, która odbyła się 26 marca 2021 roku. URL: <https://www.youtube.com/watch?v=KlSa8J8rOlw> (dostęp: 14.08.2024). W nocie do premierowego nagrania czytamy: “Specjalnie dla projektu «Arka Ukraina: muzyka» najwybitniejszy poeta współczesnej Ukrainy Serhij Żadan opowiedział historię Noego na ukraiński ład, a DachaBracha stworzyła muzykę do tego symbolicznego tekstu – i powstał nowy alternatywny hymn Ukrainy. Tego wiersza należy nauczyć się na pamięć i powtarzać go codziennie niczym modlitwę” (tłumaczenie moje, W.M.).

skim Związku Pisarzy z rosyjskim pisarzem Aleksym Tołstojem, o ich polemice na temat literatury ówczesnego młodego pokolenia, także inne fakty uzupełniające sylwetkę Tadeusza Boya-Żeleńskiego jako krytyka literackiego w cenne, mało znane akcenty. Przytaczam kilka najistotniejszych.

1. Humorystyczne traktowanie nowego wezwania zawodowego:

“– A więc znowu jestem w tym samym Lwowie, w którym kiedyś debiutowałem. Nie, nie mam na myśli swoich wierszy, tylko grube to-miska przekładów z francuskiego. Znowu trzeba debiutować.

Do pokoju weszła sekretarka i zapytała profesora Boya, w której sali będzie miał jutro wykład. Boy zwrócił się do mnie z wyrzutem:

– Proszę, mam pamiętać nie tylko daty z życia pisarzy, ale również i numer sali. Profesorska erudycja nie ma granic!” [25, s. 11].

2. Ironiczna wypowiedź Boya-Żeleńskiego o imperatywie wiary pisarza we własny talent:

“– Wydaje mi się, powiedział Boy, że nikt z nas nie potrafiłby niczego napisać, gdyby nie był przekonany, że to ma jakąś wartość. Wiara we własny talent wspólna jest geniuszom i grafomanom” [tam samo].

3. Opinia Żeleńskiego w sprawie jałowości i sztuczności ówczesnego młodego pokolenia polskich pisarzy:

“– Zdaje mi się – mówił Boy – że młodzi poeci piszą przede wszystkim o tym, co jest im bliskie... We współczesnej polskiej literaturze uderza mnie powszechna prawie skłonność do psychologizmu; w znanych mi utworach młodych autorów bohaterowie miotają się w jakichś skomplikowanych, oderwanych od konkretnego podłoża, przeżyciach... W istocie jest to liryka, choć napisana prozą – zupełnie subiektywne, dalekie od życia nastroje. Nazwałbym to literaturą przerobioną z literatury...” [tam samo].

I nieco dalej na ten sam temat:

“– Przewaga młodych – powiedział Boy – polega na tym, że nie wybiegają oni myślami daleko. Oczywiście, byłoby dobrze, gdyby przynajmniej niektórzy z nich poszli śladami Verne’a. Chwilami odnoszę wrażenie, że w naszej epoce wielkiego rozwoju techniki fantazja pisarzy wyczerpała się” [tam samo].

4. Zmiana priorytetów krytycznoliterackich, kwintesencja postawy Boya-Żeleńskiego jako dojrzałego krytyka literackiego:

“W rezultacie długich rozważań na temat naiwnego, krytycznego i socjalistycznego realizmu, na temat metod krytykowania pisarzy radzieckich za ich ideologiczne błędy i małowartościowe utwory, odkryłem w sobie coś nowego. Uświadomiłem sobie, że rola pisarza, który tylko neguje, wyśmiewa, który nienawidząc odwraca się plecami do rzeczywistości, jest zbyt łatwa i powierzchowna. Stało się dla mnie jasne, że w przeszłości najwięcej zadowolenia ze swej pracy odczuwałem nie wtedy, kiedy krytykowałem wszystko i ze wszystkiego kpiłem, lecz wówczas, gdy spotkałem się z uznaniem swoich zasług jako wychowawcy czytelników, którzy pozbywali się przestarzałych poglądów i przyjmowali nowe, współczesne, bardziej życiowe. Dawniej wydawało mi się, że satyryk może żyć tylko niezadowolaniem z tego, co staje się przedmiotem satyry. I tylko od czasu do czasu moi czytelnicy przypominali mi, że wierzę w lepszą przyszłość, chociaż niechętnie o tym mówię. Wielkie odkrycie, o którym chcę powiedzieć, polega na tym, że mój ideał pozornie wolnego pisarza spadł z piedestału, na którym go postawiłem kilkanaście lat temu. Nie wierzyłem w możliwość zmiany rzeczywistości, ponieważ nie znałem innej, niż ta, w której żyłem i którą żyłem. Nie wyobrażałem sobie, że literatura może być świadomym środkiem wychowania społeczeństwa, ponieważ nie znałem przykładu takiego starania ani jego rezultatów” [tam samo].

Łatwo jest odnieść wrażenie, że podobne wyznanie Boya oznaczać może akceptację literatury socrealizmu z jej funkcją wychowawczą, lecz tak wcale nie jest. Mychajło Rudnyćkyj zauważył niejako na marginesie rozmowy, że ta wypowiedź pisarza wyrażała “jedynie chwilowy nastrój i wątpliwości samotnika” [tam samo], czego potwierdzeniem są rozważania Żeleńskiego na temat jego ukrytych planów pisarskich, z których zwierza się Rudnyćkiemu pod koniec ich rozmowy. Na krótko przed tragiczną śmiercią Boy-Żeleński zamierzał zmienić swoje pisarstwo z krytycznoliterackiego na stricte literackie – chciał napisać wielką powieść, ale nie po to wcale, by ukazać zalety życia socjalistycznego, lecz po to, by wzruszyć czytelnika, gdyż był głęboko przekonany, że literatu-

ra powinna wzruszać. W autorskim zamyśle powstawała powieść psychologiczna o emocjonalnych doświadczeniach jego sobowtóra – starego intelektualisty, czyje życie jest niczym “zapisana stronica, do której już nic nie można dodać” i wtedy on “najbardziej pragnie opowiedzieć o swoim życiu, kiedy wszystko, czym żył, wydaje się popiołem, w którym nie tli się już żadna iskra” [tam samo].

Tadeusz Boy-Żeleński nigdy tej powieści nie napisał. I nigdy nie odnalazł się w nowym świecie, który usiłował zrozumieć. Wkrótce po rozmowach z Rudnyćkim został rozstrzelany w tym “nowym świecie” właśnie, w świecie panowania totalitaryzmów.

Mychajło Rudnyćkyj wnikliwie i czujnie zrekonstruował lwowską historię Boya-Żeleńskiego, której był świadkiem. Zrobił to dla Polaków w 1961 roku, czyli w czasach twardego stalinizmu i rozkwitu socrealizmu, kiedy mimo wszystko rozwijała się ukraińsko-polska komunikacja literacka. Cały kwietniowy numer “Życia Literackiego”, w którym ukazał się esej reportażowy Rudnyćkiego o Żeleńskim, był poświęcony literaturze ukraińskiej.

Na łamach tego zeszytu ukazały się dwa obszernie artykuły o Tarasie Szewczenko: “O poezji Tarasa Szewczenki” Mariana Jakóbca [tam samo, s. 5, 9] oraz “Duma o geniuszu” polskiego pisarza i publicysty Jana Brzozy [tam samo, s. 5–6]. Artykuł Brzozy uzupełniono w trzy ilustracje – rysunki Szewczenki: autoportret z 1860 roku, rysunek przedstawiający rodzinną chatę w Kyryliwce z 1844 roku oraz niedatowany rysunek pt. “W pasiecu”. W tym specjalnym ukraińskim numerze “Życia Literackiego” z kwietnia 1961 roku znalazło się wiele tekstów polskich pisarzy, krytyków literackich i badaczy literatury na temat literatury ukraińskiej: artykuł Mikołaja Kupłowskiego “Iwana Franki – przyjaźń z polskimi pisarzami” [tam samo, s. 7]; recenzja krytyczno-literacka “Notatki o ukraińskiej literaturze współczesnej” [tam samo, s. 7, 8] autorstwa wybitnego polskiego ukrainisty Floriana Nieuważnego, w której wymienia ponad czterdzieści nazwisk mniej lub bardziej znanych współczesnych pisarzy ukraińskich, m.in. Pawła Zahrebelnego, Ołesia Honczara, Mychajła Stelmacha, Jurija Smołyca, Ołeksandra Dowženki, Jurija Janowskiego, Wołodymyra Samijlenki, Andrija



Hołowki, Semena Sklarenki, Wasyla Kuczera, Ołeksandra Syzonenki, Igora Muratowa i wielu innych; esej krytycznoliteracki Michała Stefańskiego “Opowieść o Gogolu” [tam samo, s. 12]; ciekawy tekst komparatystyczny Jerzego Lovella “Lwów i Kijów: rozmowy z pisarzami” [tam samo, s. 10, 12].

Obok tekstu Rudnyckiego o Boyu-Żeleńskim, na tej samej stronie ukazały się dwa wiersze Liny Kostenko w polskim tłumaczeniu Jerzego Hordyńskiego: “Znicze” i “Wielki Czwartek”. Przytoczę jeden z nich:

### ***Wielki Czwartek***

*Nad polem wiszą hafty gwiezdne,  
Uciszył gwary późny wieczór  
Ostrożnie niosę tobie miłość  
jak ludzie w Wielki Czwartek świece.*

*Szalony wiatr i kręta droga –  
Niosę przez tysiąc wiorst i cisz  
Przyniosę.  
Może tylko po to  
by na suficie znaczyć krzyż. [tam samo, s. 11]*

Oprócz przekładów wierszy Liny Kostenko w omawianym numerze “Życia Literackiego” ukazały się: polskie tłumaczenie dwóch wierszy Maksyma Rylskiego dokonane przez Jerzego Hordyńskiego, fragment powieści Ołesia Honczara “Człowiek i broń” w tłumaczeniu Jadwigi Szymak oraz fragment tragedii Ołeksandra Lewady “Faust i śmierć” w przekładzie Marii Leśniewskiej. W ten sposób najnowsza literatura ukraińska tamtych czasów została przedstawiona w różnych gatunkach, z wielkim szacunkiem dla czołowych klasyków ukraińskich Tarasa Szewczenki i Iwana Franki. Można śmiało założyć, iż głębsza i bardziej szczegółowa analiza polskiego pisma “Życie Literackie” z lat 50–70. ubiegłego wieku przyniesie znacznie więcej niespodzianek w zakresie badań ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej.

**Konkluzje.** Na stronie tytułowej numeru 16 “Życia Literackiego” za 1961 rok czytamy zapowiedź napisaną dużą czcionką: “W numerze literatura Ukrainy”, a na piątej stronie umieszczono notatkę redakcyjną: “Numer niniejszy poświęcony literaturze ukraińskiej i związkom kulturalnym polsko-ukraińskim powstał w ramach stałej współpracy, jaką «Życie Literackie» nawiązało z pisarzami Ukrainy. Jesienią ubiegłego roku miesięcznik «Wseswit» wydał numer traktujący o zagadnieniach literatury polskiej” [tam samo, s. 5].

Trudno o bardziej przekonujące dowody na to, że ukraińsko-polskie relacje literackie trwały i rozwijały się nawet w najgorszych czasach dla obu naszych narodów. Obecnie te dowody stają się coraz bardziej oczywiste.

Powracający po latach dwugłos Tadeusza Boya-Żeleńskiego i Mychajła Rudnyckiego daje do myślenia o zapomnianych aspektach ukraińsko-polskiej komunikacji literackiej, oczekujących dziś na powrót i reinterpretację, albowiem ukraińska i polska literatury są mocno powiązane wspólną trudną pamięcią oraz wspólnym głosem wolności, na przestrzeni wieków płynącym w słowach naszych poetów. Niniejszy esej podkreśla wyjątkowe znaczenie ukraińsko-polskiej wspólnoty literackiej oraz indywidualnych kontaktów pomiędzy ukraińskimi i polskimi twórcami literatury, którzy w najciemniejszych czasach nie zdradzili autentyczności literatury, uchronili jej przekaz i moc ontologiczną – składania świadectwa grozy i z niej ocalania.

## ЛІТЕРАТУРА

1. Біобібліографічні (персональні) посібники, видані в Україні (1884–2016) / укладач О. Кордюкова; науковий редактор В. Кононенко. Посібник у 2-х частинах. Частина 1. Київ: Національна бібліотека України ім. Ярослава Мудрого, 2017. 336 с.
2. Боровський Т. У нас, в Аушвіці... Переклад: О. Бойченко. Чернівці: Видавництво 21, 2014. 272 с.
3. Булаховська Ю. Польська сатирична проза доби міжвоєнного двадцятиліття. *Київські полоністичні студії*. 2010. Т. XVII. С. 332–334.
4. Ганіткевич Я. Трагедія групи львівських професорів у 1941 році (до 70-ї річниці страти вчених). *Наукове товариство ім. Шевченка*.

Онлайн-журнал *Товариства*. URL: <https://ntsh.org/content/ganitkevich-ya-tragediya-grupi-lvivskih-profesoriv-u-1941-roci-do-70-yi-richnici-strati> (дата звернення: 14.08.2024).

5. Гомбрович В. Транс-Атлантик. Переклад: А. Бондар. Львів: Видавництво Старого Лева, 2015. 160 с.

6. Гомбрович В. Фердидурке. Переклад: А. Бондар. Київ: Основи, 2002. 325 с.

7. Гринберг М. Я звинувачую Аушвіц. Переклад: О. Бойченко. Чернівці: Видавництво 21, 2020. 304 с.

8. Лозинський І. Львівський період життя і творчості Тадеуша Боя-Желенського (1939–1941) : бібліографічний покажчик. Львів: Львівський поліграфічний технікум, 1984. 68 с.

9. Прокіп В. Літературний процес у Львові періоду першої радянської окупації у спогадах Остапа Тарнавського. *Стратегії мемуарної та мандрівної літератур західноукраїнських письменників другої половини ХІХ – першої половини ХХ століття* / відп. ред. Тарас Пастух. Львів: Інститут українознавства ім. І. Крип'якевича, 2020. С. 334–359.

10. Прокіп В. Експеримент у зашморгу: літературне життя Львова 1939–1941 рр. очима українських письменників. *Тоталітаризм як система знищення національної пам'яті* : матеріали всеукраїнської науково-практичної конференції (м. Львів, 11–20 червня 2020 р.). Львів, 2020. С. 139–142.

11. Прухняк П. Без слова поета нам не залишиться нічого. «Заповіт» Тараса Шевченка. Переклад з польської Віри Меньок. *Збруч*. 09.03.2022. URL: <https://zbruc.eu/node/111032> (дата звернення: 14.08.2024).

12. Радишевський Р. Іван Лозинський – інтерпретатор польської літератури: від фрашок – до поезії Юліана Тувіма. *Київські полоністичні студії*. 2010. Т. ХVІІ. С. 308–312.

13. Рубанова Г. Постаць Тадеуша Бой-Желенського в польській та українській культурі. *Вісник Львівського університету. Серія іноземні мови*. 2008. Вип. 15. С. 186–190.

14. Семків Р. «Słówka» Тадеуша Желенського-Боя та перформенс театру «Zielony Balonik»: іронізм авангарду. *Літературознавчі студії*. 1999. Вип. другий. С. 98–103.

15. Тарнавський О. Літературний Львів 1939–1944. Львів: Піраміда, 2013. 136 с.

16. Токарчук О. Бігуни. Переклад: О. Сливинський. Харків: Фоліо, 2011. 414 с.

17. Токарчук О. Емпусіон. Переклад: О. Сливинський. Київ: Темпора, 2023. 360 с.
18. Токарчук О. Книги Якова. Переклад: О. Сливинський. Київ: Темпора, 2019. 960 с.
19. Хайдер Т. Сатиричний дискурс польського літературно-мистецького кабаре (на матеріалі текстів Т. Боя-Желенського, Ю. Тувіма та К. І. Галчинського) : автореф. дис. ... канд. філол. наук : 10.01.03. Київ, 2004. 20 с.
20. Шульц Б. Цинамонові крамниці та всі інші оповідання в перекладі Юрія Андруховича. Київ: А-БА-БА-ГА-ЛА-МА-ГА, 2012. 384 с.
21. Biblioteka Poezji Ukrainy "W obliczu wojny". URL: <https://oficina.pogranicze.sejny.pl/products/biblioteka-poezji-ukrainy-w-obliczu-wojny-seria-iii> (dostęp: 14.08.2024).
22. Markiewicz H. Spór o Boya. *Przechrój*. 2001. Nr 23. S. 69.
23. Markiewicz H. Trznadel znów przeciw Boyowi. *Polityka*. 1994. Nr 8. S. 26.
24. Próchniak P. Bez słowa poety nie zostanie nam nic. *Gazeta Wyborcza*. 2022. 5 marca. S. 18.
25. Rudnicki M. Tadeusz Boy-Żeleński we Lwowie 1939–1941. Przekład Jadwigi Szymak. *Życie Literackie*. 1961. Nr 16. S. 11. URL: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=15464&from=publication> (dostęp: 14.08.2024).
26. Rudnicki M. Zachwiany ideał. *Kamena*. 1961. Nr 13–14. S. 5.
27. Trznadel J. Kolaboranci. Tadeusz Boy-Żeleński i grupa komunistycznych pisarzy we Lwowie 1939–1941. Komorów: Antyk, 1998. 550 s.

## REFERENCES

1. *Biobibliographic (Personal) Manuals Published in Ukraine (1884–2016)* [Bibliografichni (personal'ni) posibnyky, vydani v Ukrayini (1884–2016)] / compiled by O. Kordyukova; scientific editor V. Kononenko. Manual in 2 parts. Part 1. Kyiv: National Library of Ukraine named after Yaroslav Mudryi, 2017. 336 p.
2. Borovskiy T. *We Have, in Auschwitz...* [U nas, v Auschwitzi] / translation: O. Boychenko. Chernivtsi: Publisher 21, 2014. 272 p.
3. Bulakhovska Y. *Polish Satirical Prose of the Interwar Twenty years* [Pol's'ka satyrychna proza doby mizhvojennoho dvadtsiatylittya] // Polish Studies of Kyiv. 2010. Volume XVII. P. 332–334.
4. Hanitkevych Y. *The Tragedy of a Group of Lviv Professors in 1941 (to the 70th Anniversary of the Execution of Scientists)* [Tragediya grupy lvivs'kykh

profesoriv u 1941 rotsi (do 70 richnytsi straty vchenykh)] // Scientific Society named after Shevchenko. Online magazine of the Society. URL: <https://ntsh.org/content/ganitkevich-ya-tragediya-grupi-lvivskih-profesoriv-u-1941-roci-do-70-yi-richnici-strati>

5. Gombrovych W. *Trans-Atlantic* [Trans-Atlantyky] / translation: A. Bondar. Lviv: Sary Lev Publishing House, 2015. 160 p.

6. Gombrovych W. *Ferdydurke* [Ferdydurke] / translation: A. Bondar. Kyiv: Osnovy, 2002. 325 p.

7. Grynberg M. *I Blame Auschwitz* [Ya zvynuvachuyu Aushvits] / translation: O. Boychenko. Chernivtsi: Publisher 21, 2020. 304 p.

8. Lozyns'kyi I. *The Lviv Period Of Life And Work Of Tadeusz Boy-Zhelensky (1939–1941): Bibliographic Index* [Lvivs'kyi period zhyttya i tvorchosti Tadeusha Boya-Zhelens'koho (1939–1941): bibliografichnyi pokazhchyk] Lviv: Lviv Polygraphic Technical School, 1984. 68 p. (

9. Prokip V. *The Literary Process in Lviv During the Period of the First Soviet Occupation in the Memoirs of Ostap Tarnavskyi* [Literaturnyi proces u Lvovi periodu pershoyi radyans'koyi okupatsiyi u spohadakh Ostapa Tarnavs'koho] // *Strategies of Memoir and Travel Literature of Western Ukrainian Writers of the Second Half of the 19th – the First Half of the 20th Century* / resp. ed. Taras Pastukh. Lviv: Institute of Ukrainian Studies named after I. Kryp'yakevych, 2020. P. 334–359.

10. Prokip V. *An Experiment in a Shack: the Literary Life of Lviv in 1939–1941 Through the Eyes of Ukrainian Writers* [Experyment u zashmorhu: literaturne zhyttya Lvova 1939–1941 rr. ochyma ukrayins'kykh pys'mennykiv] // *Totalitarianism as a system of destruction of national memory*. Materials of the All-Ukrainian Scientific and Practical Conference (Lviv, June 11–20, 2020). Lviv, 2020. P. 139–142. (in Ukrainian)

11. Prukhnayak P. *Without the Word of the Poet, We Have Nothing Left. “Testament” by Taras Shevchenko* [Bez slova poeta nam ne zalyshyt'sya nichoho. “Zapovit” Tarasa Shevchenka] / translated from the Polish by Vira Menyok // Zbruch. 09.03.2022. URL: <https://zbruc.eu/node/111032>

12. Radyshev'skyi R. *Ivan Lozynskyi as an Interpreter of Polish Literature: From Fraszki to the Poetry of Julian Tuwim* [Ivan Lozyns'kyi – interpretator pols'koyi literatury: vid frashok – do poeziyi Yuliana Tuvima] // *Polish Studies of Kyiv*. 2010. Volume XVII. P. 308–312.

13. Rubanova G. *The Figure of Tadeusz Boy-Żeleński in Polish and Ukrainian Culture* [Postat' Tadeusha Boy-Zhelens'koho v pols'kiy ta ukrayins'kiy kulturi] // *Bulletin of Lviv University. Foreign Languages series*. 2008. Issue 15. P. 186–190.

14. Semkiv R. “Słówka” By Tadeusz Żeleński-Boy And The Performance Of The Theater “Zielony Balonik”: the irony of the avant-garde [“Słówka” Tadeusza Żelens’koho-Boya ta performans teatru “Zielony Balonik”: ironizm awangardu] // *Literary Studies*. 1999. Vol. second. P. 98–103.
15. Tarnav’skyi O. *Literary Lviv 1939–1944*. [Literaturnyi Lviv 1939–1944]. Lviv: Piramida, 2013. 136 p.
16. Tokarchuk O. *The runners* [Bihuny] / translation: O. Slyvynskiyi. Kharkiv: Folio, 2011. 414 p.
17. Tokarczuk O. *Empusion* [Empusion] / translation: O. Slyvynskiyi. Kyiv: Tempora, 2023. 360 p.
18. Tokarczuk O. *Books of Jacob* [Knyhy Yakova] / translation: O. Slyvynskiyi. Kyiv: Tempora, 2019. 960 p.
19. Khayder T. *Satirical Discourse of the Polish Literary and Artistic Cabaret (Based on the Texts of T. Boy-Żeleński, Y. Tuwim And K. I. Gałczyński)* [Satyrychnyi dyskurs pol’skoho literaturno-mystets’koho kabare (na materialy tekstiv T. Boya-Zhelens’koho, Y. Tuvima ta K. I. Galchyn’skoho)] // autoref. thesis ... candidate philol. Sciences: 10.01.03. Kyiv, 2004. 20 p. (in Ukrainian)
20. Schulz B. *Cinnamon Shops and All Other Stories Translated by Yuriy Andrukhovych* [Tsynamonovi kramnytsi ta vsi inshi opovidannya v perekladі Yuriya Andrukhovycha]. Kyiv: A-BA-BA-GA-LA-MA-GA, 2012. 384 p. (in Ukrainian)
21. Biblioteka Poezji Ukrainy “W obliczu wojny”. URL: <https://oficyna.pogranicze.sejny.pl/products/biblioteka-poezji-ukrainy-w-obliczu-wojny-seria-iii> (access: 14.08.2024).
22. Markiewicz H. Spór o Boya. *Przekrój*. 2001. Nr 23. S. 69.
23. Markiewicz H. Trznadel znów przeciw Boyowi. *Polityka*. 1994. Nr 8. S. 26.
24. Próchniak P. Bez słowa poety nie zostanie nam nic. *Gazeta Wyborcza*. 2022. 5 marca. S. 18.
25. Rudnicki M. Tadeusz Boy-Żeleński we Lwowie 1939–1941. Przekład Jadwigi Szymak. *Życie Literackie*. 1961. Nr 16. S. 11. URL: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/docmetadata?id=15464&from=publication> (access: 14.08.2024).
26. Rudnicki M. Zachwiany ideał. *Kamena*. 1961. Nr 13–14. S. 5.
27. Trznadel J. Kolaboranci. Tadeusz Boy-Żeleński i grupą komunistycznych pisarzy we Lwowie 1939–1941. Komorów: Antyk, 1998. 550 s.